№ 34. 9 czerwienia 1916 h. Cena 5 fen.

HOMAN

BIEŁARUSKAJA WILEŃSKAJA CZASOPIŚ

WYCHODZIĆ DWA RAZY U TYDZIEŃ: U AUTORKI I U PIATNICY.

Cena s pierasyłkaj i dastaŭkaj da chaty: na 1 hod—4 m. 80 fen., na ½ hodu—2 m. 40 f., na 3 miesiacy — 1 m. 20 f., na 1 mies. — 40 f.

ADRES REDAKCII I ADMINISTRACII: WILNIA, ZAWALNAJA 7.

Cena abwieštak: na 4-aj staranie za radok drobnymi literami—25 fenig.; drobnyje abwiestki—pa 5 fen. za słowa. Abwiestki ab śmierci—60 fen. za liniejku drobn. drukam.

TELEHRAMY.

U aposzni moment.

8 czerwienia.

Zachodni front:

Artyleryjskaja bitwa abapoł Maasu idzie z niezmienszanaj siłaj.

Uschodni front:

Na pałudni ad Smarhoni niamieckije družyny razwiedczykoŭ prarwalisia praz niekolki linij worahoŭ u wiosku Kunawa, zrujnawali tam wajennyje budoŭli i wiarnulisia nazad, wiaduczy 40 pałonnych i adzin zdabyty kulemiot.

Na druhich czaściach frontu u niamieckich wojsk — biez znacznych prypadkoŭ.

Bałkanski front:

Wioski kala woziera Dojran byli abkidany bombami latunami worahoŭ, ale nieudaczna.

Hłaunaja Kamanda Armii.

Z aposznich dzion:

6 czerwienia.

Zachodni front:

Na ŭschodnim bierazi Maasu worahi, paśla nowaj silnaj artyleryjskaj padhatoŭki praz usiu nocz, iznoŭ czatyry razy atakawali pazycii adważnych uschodnia-pruskich wojsk na hornym chrybcie Fumich, ale niczoha nie dajszli. U worahoŭ byli niezwyczajna ciažkije straty ad złuczenaho zaŭszczytnaho ahnia naszaj artyleryi, kulemiotaŭ i piachoty.

U inszych czaściach frontu biez pieramien.

Uschodni i Bałkanski front:

Na niamieckim fronci nijakich ważnych prypadkoŭ nie było.

7 czerwienia.

Zachodni front:

Kab paszyryć naszu udaczu z dnia 2 czerwienia na wiarszynach na pałudziennym uschodzi ad Ipru, pałudzienna-sileskije i wiurtemberskije pałki atakawali anhlickije pazycii kala Hog. Kraj wioski, dzie dahetul siadzieli worahi, a tak sama sumieżnyje akopy na zachodzi i pałudni nami zdabyty. Ŭsia harystaja wakolica na pałudziennym uschodzi i na pałudni ad Ipra udoŭžki na 3 kilometry — ŭ naszych rukach. Krywawyje straty anhliczan — ciažkije. My iznoŭ zdaleli ŭziać u pałon tolki niewialikaje czysło ludziej.

Na zachodnim bierazi Maasu wialikije hramady francuzoŭ, paśla surjoznaj artyleryjskaj padhatoŭki, trojczy atakawali naszy linii na wiarszyni Korett. Worahi raźbity. Pazycija ŭsia astałasia ŭ naszych rukach.

Na uschodnim bierazi paczatyje 2 czerwienia zajadłyje bitwy miž lesam Kajjett i Danlu pryniesli dalejszuju udaczu. Pancyrny fort Wo z usimi swaimi czaściami—u naszych rukach. Jaho zaniaŭ 1 rota paderbornskaho piachotnaho pałka pad kamandaj lejtenanta Rakowa. Uziaty ŭ pałon nieranienymi 700 sałdat, dy zdabyto wialikaje czysło harmat, kulemiotaŭ i minamiotaŭ. Worahi za aposznije dni naprużali usie siły, kab utrymać u swaich rukach fort i sumieżnyje pazycii. Usie ichnyje kontrataki adbity z niezwyczajna ciažkimi dla ich stratami. Impieratar daŭ paruczyku Rakowu order „pour le merite“.

Uschodni i Bałkanski front:

Pałažeńnie u niamieckich wojsk nie źmianiłosia.

Aŭstryjackaje apawieszczeńnie.

WIENA. (W.T.B.). 5/VI. *Rasiejski front:* Spadziewanaje ŭžo doŭhi czas nastupleńnie rasiejskaj pałudzienna-zachodniaj armii paczałosia.

Paczałasia wialikaja bitwa na ŭsim fronci pamiž Prutam i Strykniami, kala Kolek. Zajadłaja bitwa idzie kala Oknaŭ za ŭładańnie naszymi pierednimi akopami. Na pałudziennym zachodzi ad Tarnopola woraham spiersza udałosia na momant zaŭładać niekatorymi punktami naszych akopoŭ, ale kontratakaj jany byli wykinuty. Na abapoł Kozłowa, na zachodzi ad Tarnopola, ataki rasiejcoŭ raźbity pierad naszymi zaharadziami. Kala Nowa-Aleksinca i na paŭnocznym zachodzi ad Dubna hetkije-ž ataki złomleny ŭžo ahniom naszaj artyleryi. Kala Satanowa i Ołyki hetak sama iduć zajadłyje bitwy.

Na pałudziennym uschodzi ad Łucka my źbili niepryjacielskaho latuna.

Italjanski front: Na zachodzi ad daliny Astiko bitwy ŭczora byli nahuł słabiejszyje. Na pałudni ad Posina naszaje wojska zdabyło mocny aporny punkt i adbiło niekolki italjanskich kontratak. Na ŭschodzi ad daliny Astiko naszaje wojsko na wiarszynach na ŭschodzi ad Arsjero zdabyło szturmam Monte Panoccio, na ŭschodzi ad Monte Barko, i panuje nad dalinaj Kanaglija. Worahi wiali niekolki atak na nasz front na pałudni ad zawarotu hranicy, katoryje byli nami adbity. Na użbiarežnym fronci ahoń italjanskaj artyleryi byŭ silniejszy, czym zwyczajna. Na uczastku Doberdo wystupała i piachota worahoŭ, ale szybka jaje adbili.

WIENA. (W.T.B.). 6/VI. *Rasiejski front:* Na ŭsieńkim fronci ŭdoŭžki na 350 kilometroŭ na paŭnocznym uschodzi dalej iduć bitwy z roŭnaj siłaj.

Na poŭnaczy ad Oknaŭ naszaje wojska, paśla ciažkich bitw s pieramiennym szczaściem, adyjszło ŭczora s pierszaj linii akopaŭ na zahadzia pryhatowanuju druhuju liniju na 5 kilometroŭ na pałudzień.

Kala Jazłoŭca, nad Nižniaj Strypaj worahi paśla silnaj artyleryjskaj padhatoŭki paczali ŭczora ranicaj ataku, katoraja ŭsiudy adbita ŭ inszych miejscoch u rukapasznaj bitwie. U tym že czasi na Ŭschodzi ad Trembowli silnaja ataka rasiejcoŭ była ustrymana naszym artyleryjskim ahniom. Na zachodzi i na poŭnaczy ad Tarnopola tak sama iszła wostraja bitwa. Usiudy, dzie worahi mieli daczesnuju udaczu, my ich skora wybiwali iznoŭ. Pierad frontam adnaho bataljonu lažyć 350 rasiejskich trupoŭ. Hetak sama niczoha surjoznaho nie dajszli czyślenyje ataki worahoŭ kala Satanowa.

Miž Młynowym, nad Ikwaj, i na zachodzi ad Ołyki, hdzie rasiejcy ŭwieś czas uzmacowywajuć swaje siły, trywaje zajadłaja bitwa.

Italjanski front: Pałažeńnie biez pieramien.

Eskadra hydropłanoŭ uczora ŭ naczy zrabiła nalot na žaleznadarožnyje budoŭli ŭ S. Dona di Pjawe nad Liwencaj i ŭ Latisunie.

Naszy suchaputnyje latuny szczodra abkidali bombami wagzały ŭ Weronie, Ali i Wiczency.

Ad paczatku hetaho miesiaca my ŭziali ŭ pałon bolsz za 9.700 italjancoŭ, u tym liku 184 aficeroŭ, zdabyli 13 kulemiotaŭ i 5 harmat.

WIENA. (W.T.B.). 7/VI. *Rasiejski front:* Pierad liczebnaj pierewahaj sił worahoŭ naszy biŭszyjesia ŭ Wałyni na paczatku ciaczeńnia Puciłaŭki wojski ŭziaty nazad na terytoryi Łucka. Adchod adbyŭsia biez znacznych pieraszkod worahoŭ.

Na inszych miejscoch usiaho paŭnoczna-uschoŭniaho frontu rasiejcy krywawa adbity: na paŭnocznym zachodzi ad Rafałoŭki, na pałudziennaj czaści Styry pry Biereścianach, kala ruczcza Kormin, pry Satanowie, nad wierchniaj Strypaj, pry Jazłoŭcy, na Dniestre i na Besarabskim fronci.

Na paŭnocznym zachodzi ad Tarnopola adna nasza dywizija adbiła dźwie ataki; u druhim miejscy adbity 7 atak. Niezwyczajna ciažkije straty mieli worahi ŭ wakolicy Wokny i Dobranicz, hdzie nastupaŭszyje kołonny ich niekolki razoŭ byli adkinuty ŭ rukapasznaj bitwie.

Italjanski front: Na pałudziennym zachodzi ad Asjago naszaje wojska wiało dalej ataki kala Czesuny i zdabyło Busibollo.

Kaniec telehram na 4 stranicy.

Budowa asnou buduczyny.

Śledam za wystupleńniem uciskanych narodaŭ Rasiei, katoraje adbyłosia u Sztokholmi, ładzicca nowaje — u Lozańni (u Szwejcaryi).

Tam—u Sztokholmi—„inorodcy“ Rasiei wustami swaich predstaŭnikoŭ wyjawili pierad usim kulturnym świetam toj straszenny ždziek, jaki jany spaznali pad rasiejskim panawańniem, rysawali ŭ panurych kolerach swajo sumnaje, padniawolnaje žyćcio, prasili pamahczy im skinuć ciažkoje jarmo. Heta byŭ sud nad carskim prawicielstwam, nad usim hasudarstwienym ładam Rasiejskaj dzieržawy. — Ale mała žalicca, mała sudzić staryje hrachi Rasiei: treba znajści *sposab, jak naładzić nowaje, wolnaje žyćcio.* Woś, z hetkaj dumkaj „Union des Nationalitès“ i sklikaje 27 hetaho miesiaca zjezd u Lozańni, na katorym predstaŭniki ŭsich narodaŭ Rasiei buduć apracowywać asnowy dalejszaho bytawańnia „inorodcaŭ“.

Najpraściej, najlahczej može być razwiazano pytańnie ab tych narodach, katoryje žywuć pa krajoch Rasiei—zanimajuć tak-zwanyje «akrainy» jaje. Paczynajuczy ad Finlandii, idzie łancuh hetkich narodaŭ ažno da Kaŭkazu. Finny, esty, łatyszy, litwiny, biełarusy, palaki, ukraincy dy kaŭkazkije narody zanimajuć takije ziemli, szto jany mohuć być addzieleny ad Rasiei.—Woś, na zjeździ u Lozańni predstaŭniki hetych narodaŭ pawinny wyjaśnić, jakije formy bytawańnia dy ŭ jakoj hrupiroŭcy najlepiej mohuć ich wolu zabaspieczyć.

Ale, apracza pieraliczenych, jość u Rasiei narody, katoryje žywuć raskidanyje pa ŭsiej staranie, dy katorych nielha prosta addzialić ad jaje. Heta — žydy, tatary i inszyje. Kab zabaspieczyć im wolu, treba dabicca unutrenaj pierastrojki Rasiejskaj dzieržawy, treba razarwać adwiecznyje puty, ŭ jakije carski urad zakawaŭ nia tolki „inorodcaŭ“, ale i swoj maskoŭski narod. Hetuju sprawu razwiazać szmat ciažej, i prawiadzieńnie ŭ žyćcio tej ci inszaj pastanowy budzie wymahać supolnaj pracy z rasiejskim narodam, katory hetak sama, jak usie „inorodcy“, pakutuje pad straszennym uciskam i ždže wyzwaleńnia.

Jak baczym, zadacza zjezdu ŭ Lozańni — heta tworczaja rabota, heta budawańnie buduczyny. I adwiecznyje haspadary naszaho Kraju — biełarusy i litwiny — pawinny pasłać na jaho swaich delehatoŭ, kab shawarycca z usimi uciskanymi narodami Rasiei, a ŭ pierszy czarod z najbližejszymi swaimi susiedziami, s katorymi, apracza supolnaj niawoli, nas źwiazywajuć i historycznaja minuŭszczyna, i ekonomicznyje, palitycznyje i kulturnyje patreby i mety.

Da pałonnych biełarusoŭ.

U niamieckim pałoni znachodzicca ciapier bolsz miljona rasiejskich sałdatoŭ. Jany razmieszczeny pa taborach dla wajenna-pałonnych wialikimi hramadami, i heta daje im mahczymaść siak-tak, supolnymi siłami naładzić swajo kulturnaje žyćcio, zdawoliwać kulturnyje patreby. Jany majuć swaje biblioteki-czytalni, majuć hazety, ładziać teatralnyje predstaŭleńnia i koncerty, ustraiwajuć szkoły, kab wuczyć niehramatnych abo małohramatnych sałdatoŭ.

Asabliwa enerhiczna wiaduć tamaka swaju kulturnuju rabotu ukraincy. Dla ich wydajecca cely rad hazet u ich rodnaj mowi — jak ahulnie dla ŭsich pałonnych ukraincoŭ, tak i dla asobnych taboroŭ — u Zalcwedeli («Wilne Słowo»), Weclary („Proświtnyj Listok“), u Rasztaci («Rozświt») i inszyje. Da nas dajszli asobnyje numery hetych czasopisiej, i my baczym, jak dobra naładzili ukraincy rabotu miž swaimi pałonnymi. U tym že *Rasztaci* naładženy *uniwersyteckije lekcii* pa ukrainsku pawodłuh dawoli szyrokaho planu, dy *narodnaja szkoła.* Tam že orhanizowan addzieł damowych wyraboŭ, dzie wiadziecca praktycznaja *nawuka* ŭsielakaho *remiesła*, dy naładženy inszyje ustanowy. U *Weclary* atkryt ad 23 lutaho 1916 hodu ukrainski *narodny uniwersytet* i *troch-klasowaja szkoła*, dy tam zdaŭna naładžena kooperatyŭnaja czajnaja, biblioteka, gimnastyczna-sportowyj hurtok, ustraiwajucca kancerty, teatr i t. p. U *Zalcwedeli* jość *„Narodny dom“*, *kursy* z ahulnych nawuk i specyalnych — sielskaj haspadarki, aharodnictwa, sadawodztwa i insz., niekolki *narodnych szkoł* i insz.

Tak pracujuć ukraincy dla swaich bratoŭ-pałonnych. Praŭda, im heta udajecca naładzić dawoli lohka: ukrainskaje hramadzianstwo z aŭstryjackaj Ukrainy — Haliczyny maje bahata kulturnych sił da pracy i maje lahczejszy dostup da taboroŭ wajenna-pałonnych, — dy ŭsio-ž taki i sami pałonnyje ukraincy wyjawili znacznuju achwotu da kulturnaj raboty, miž imi jość mnoha nacyonalna świedomych intelihientoŭ.

Szto-ž robiać u pałoni naszy biełarusy?

Kali budziem apiracca na oficyalnaj kurtataj statystycy 1897 hodu, dyk powodłuh jaje czysło biełarusoŭ pad Rasiejej stanawiło 19 hadoŭ tamu nazad 5 pracentoŭ. Pa praŭdzi, to cyfra hetaja pawinna być krychu bolszaja, ale i pawodłuh jaje wychodzić, szto miž pałonnymi rasiejskimi sałdatami jość najmiensz 50.000 biełarusoŭ. Samo saboj, szto ŭsie jany — najbolsz sielanie, chlebaroby, dy rabotniki, ale jość miž imi i biełarusy intelihienty, katoryje pawinny pajści pa śladoch bratoŭ-ukraincoŭ i hetak sama bracca za rabotu, kab wuczyć swaich ziemlakoŭ, kab budzić u ich nacyonalnuju świedomaść i luboŭ da narodu biełaruskaho. Dla ich atkrywajecca szyroki prastor dziela taho, kab s ciomnych, nieświadomych ludziej wyrabić siaŭcoŭ wialikaj, światoj idei adradžeńnia swajho narodu, katoryje, wiarnuŭszysia pasla wajny ŭ rodnyje wioski, prynieśli by tudy s saboj praŭdziwaje świetło.

My wierym, szto nawat paadzinokije biełaruskije intelihienty, kali jany jość u pałoni, mahli-by mnoha zrabić dziela hetaj sprawy, bo znacznuju pomacz im by akazali ukraincy. I my, nia majuczy mahczymaści daznacca, chto dzie — ŭ jakim tabory znachodzicca, kliczem ich praz hazetu: adhukniciesia, braty, i ŭstańcie da raboty, katoraj ždže ad was wasz narod!

U Wilni i wakolicach.

× **Pomacz biełaruskim dzieciam.** Biełaruskaje tawarystwo pomaczy paciarpieŭszym ad wajny u Wilni na pierszym miejscy u swajej pracy stawić pomacz dzieciam. Hetak za miesiac maj tawarystwo wydało dzieciam — wuczniam biełaruskich paczatkowych szkoł 2648 biezpłatnych abiedoŭ. Stałym ludziam, katoryje znachodziacca pad apiekaj t-wa, wydana za tojže czas 285 abiedoŭ, nia liczaczy pomaczy hraszyma i insz.

× **U biełaruskich szkołach** u Wilni pryszłosia zrabić znacznuju pieramienu. Sprawa ŭ tym, szto szkoły hetyje byli dahetul mieszanyje: biełarusy, jak wiadoma, jość kataliki i prawasłaŭnyje, dyk i ŭ wilenskich szkołach byli s paczatku i katalickije i prawasłaŭnyje dzieci. — Ale s hetym była źwiazana wialikaja trudnaść nawuczańnia relihii, bo ŭ kožnaj szkoli—tolki adzin kłas, i dziaciej nielha było dzialić. Ciapier, s paczatkam nowaho hodu nawuki, dzieci razdzieleny hetak, kab u kožnaj szkoli byli abo adny kataliki, abo adny prawasłaŭnyje.

× **Na wystaŭcy.** Na pastajannaj wystaŭcy wyraboŭ narodnych, kataraja ładzicca ŭ domie b. rasiejskaho wajennaho sztabu, pry Wialikaj wul., užo razstaŭlajucca naznaczenyje na wystaŭku reczy. Kipić rabota ŭ biełaruskim addzieli, dzie pamału budzie źbiracca ŭsio, szto wyrablaje nasza wioska. Miž inszymi, buduć wystaŭleny wyraby uczenic biełaruskaj paczatkowaj szkoły z Zareczcza.

Jak wiadoma, pry wystaŭcy buduć naznaczeny asobnyje pakoi pad usielakije warsztaty dziela wyrabu wystaŭlenych prymiernikoŭ na miejscy. Achwotnikoŭ pracawać tamaka chwataje.

× **Atkrytki u Ameryku.** Atkrytki dziela pasyłki u Ameryku z drukawanym tekstam s prośbaj ab pomaczy hraszyma, katoryje kožyn maje prawo pasyłać da swajakoŭ abo znajomych, užo pradajucca na pocztach i ŭ miejscowych uradach pa cenie 2 fen., abo 1 kap. za sztuku. Atkrytki treba zapaŭniać na miejscu kupli. Na atkrytku nakleiwajecca marka za 10 fenigoŭ.

Nia hledziaczy na toje, szto, pieraliczywajuczy mowy, ŭ katorych jość drukawanyje atkrytki, hazeta „Dziennik Wileński“ prapuściła biełaruskuju mowu, možem pawiedamić naszych czytaczoŭ, szto atkrytki nadrukowany i **pa biełarusku**. Kožyn biełarus **maje prawa i pawinien** wymahać na poczci i ŭ uradach biełaruskije atkrytki, — kab braty naszy u Amerycy wiedali, szto minuŭ toj czas, kali biełaruskaj mowaj roznyje pany i czyny maskoŭskije pahardžali, i ciapier jana zda-

Č czytajecca, jak CZ; Š—jak SZ.

S papierou Olhierda Obuchowiča.

(Pačatak u № 33).

U Kijewi paznaŭ ja swaich stryječnych dźwiech siaścior, niezwyčajna hožych, padrastajučych užo dziaŭčynak, dy brata Jarasława, krychu staršaho za mianie, i maleńkaho Bahdana. Dziadźki maje žyli u Kijewi dziela wychawańnia dziaciej; im zazdrościli, što majuć lohkuju darohu u Kijeŭ: kali pierewazilisia tudy, to dziadźka moj zahadaŭ pabudawać bajdak, na katory pastawili 4 koniej, hetulki sama karoŭ i ŭ praporcii roznaj inšaj haspadarki, s patrebnaj mieraj kormu, a u kajuty pamieścili panoŭ i słuh, nu i papłyli, jak u kaŭčezi Noja (heta tady nazywałosia, što padoroža ničoha nie kaštuje!). Dom u Kijewi jany mieli swoj, duža blizka ad uniwersytetu, zdajecca, što na Wołodzimierskaj wulicy. Prachodzić treba było mima samaho uniwersytetu i iści dalej; było para damoŭ murawanych, pasla wialiki dreŭlany dom Oskierkoŭ, a pobač hetki-ž, tolki krychu mienšy, dom majho dziadźki z wialikim pustym placam, katory słučaŭsia užo s polem. Polè nie było zasiejana i wyhledało, jak niejki haradzki wyhan. Ciešylisia, što žywuć bytcym u wioscy, a było heta ad uniwersytetu, jak ad kamitetu da Bernadynskaho kaścioła u našym Słucku, nie dalej. U haścinnicy „mineralnych wod“ mienš było šyku, čym ciapier u Lejbichi u Słucku, tolki haścinnica prytykała da carskaho sadu, u katorym dziŭnyje alei wiali na bierah Dniepru. Widoki tam tak dziŭnyje, što choć pasla ja bačyŭ świetu, adnače widoki Kijewa i jaho charastwo na zaŭsiody astalisia u mianie u pamiaci. Pieršy raz bačyŭ ja tam teatr. Byŭ jon na Padoli, murawany, brudny, ciesny i ciomny. Ihrali dźwie niejkije štuki: polskuju i rasiejskuju, zdajecca, što u abodwych było mardabojstwa, i pamiataju, što u rasiejskaj byli niejkije brydkije słowy. Ruch na Kreščaciku, skolki pamiataju, nia byŭ bolšy, jak u Słucku na Mastowaj wulicy ŭ tarhowy dzień. U Carskim sadzie publiki sbirałosia mnoha, pahoda służyła, dy i wiesna tam pačynajecca raniej jak u nas. Usie wiedali aba mnie i zwiertali uwahu. Ja byŭ hierojem dnia, što duža paturało majej ambicii. Choć u teatry ihrali štuki pa polsku, ale na wulicach mowy polskaj, dasłoŭna, nia čuŭ, ja i ŭ hetym, jak i ŭ mnoha čym inšym, znajšoŭ ja wialikuju pieramienu buduču u Kijewi u 1878 hadu.

Miła było-b spaminać tyje patryarchalnyje časy praŭdziwaho dastatku i na swoj sposab wyhody, kab nia dźwie asobnaści tych časoŭ: prahawitaja, padozrywaja ŭlaść (palicija i žandarmeryja), i pastajanny na ŭsie baki świst rozah. Nawat z uspaminami hetaj padarožy łučacca rozhi: na try dni pierad wyjezdam zrabiŭsia u nas „sudny dzień“, wyjšli na jaŭ niejkije plotki. Niekolki asob wysiekli, miž inšym tawaryša padarožy, maładoha lokaja Jasia. Dastaŭ jon kala 30 rozah, choć ja duža jaho žaleŭ, ale nia wažyŭsia dapytywacca zašto, bo i sam u strašnaj hrazie byŭ trymany. Ludzi adnak-že z hetym aswoilisia tak, što heta było temaj kpinak i prypinak. Jaś naprykład kazaŭ, što jamu „much haniali“, a ślady taho „haniańnia much“ prywioz nawat damoŭ s Kijewa, i kijeŭski „niezabud“ trywaŭ cely miesiac. Raskazywaŭ jon, što zara pa ekzekucii zahadali jamu trymać za nohi Mahdalenu, katoraja ŭwieś čas, jak jaje bili, płakała, pakazywajučy jamu usie swaje „sekrety“. Što da Mahdaleny hetaj, to ja pewien, što tam jaje winy nijakaj nie było, ale była hetkaja pryčyna: žyŭ u našym baku p. Puščyk, abywatel, rasiejec, eks-dziekabryst, skinutyj s pałkoŭnika hwardii u sałdaty (znače mučenik idei, syn swabody). Hety Puščyk raskazywaŭ apaśla u saloni woś jak ab hetaj ekzekucii: „Dahledziŭ ja, što z niejkaho času da kawy dajuć mnie zamiesta śmietanki — małako, i to što raz radziejšaje. Doŭhi čas nie prybraŭsia ja skazać ab hetym, ale raz u nečy nia moh ja spać: bol rany (s tych časoŭ, jak byŭ sałdatam) strašenna mnie dakučała, a ranicaj zamiesta śmietanki dastaju siwoje małačko. Heta mia-

była dla siabie takoje miejsco ŭ naszym kraju, jak i ŭsiakaja drukaja krajowaja mowa.

× **Kasawańnie wywiesak.** Hetymi dniami miestowyje milicyanty abchodzili ŭsie damy, dzie dahetul wisieli wywieski ŭ rasiejskaj mowi, i zahadywali ich żnimać, a porucz z hetym zahadana było żnimać i wywieski ŭ biełaruskaj mowi, napisanyje nie łacinskimi, a ruskimi literami. Miž inszym, na wywiescy Hramadzianskaho Kamitetu (Wilenskaja 23) biełaruski napis zakleili.

Z hetaj pryczyny warta prypomnić prykaz Feldmarszałka Hindenburga, katory pryznaŭ, szto *biełaruskaja mowa — admienna ad rasiejskaj.* Praŭda, byŭ wydan prykaz, szto niczoha nielha *drukawać* nia tolki parasiejsku, ale i ruskimi literami, — dy ab wywieskach tam hutarki, zdajecca, nie było.

× **Światkawańnie Kupały.** U atkaz na pytańnia, s katorymi da nas zwiertajucca z rożnych bakoŭ, jak staić sprawa s pazwaleńniem światkawać sioleta Kupału, możem zajawić, szto pytańnie hetaje jeszcze razhledajecca. Kali budzie wiadomy atkaz, my ŭraz że padsielimsia im z naszymi czytaczami.

× **„Wialikaja wajna u abrazoch“.** Wyjszoŭ z druku nowy numer wydawiectwa «Wialikaja wajna u abrazoch». Nadpisy pad rysunkami, apracza moŭ czużaziemnych, zrobleny i u krajowych mowach, u tym liku *pabiełarusku.*

× **Narady pawietowych naczalnikoŭ**. Uczora i siahońnia iduć narady i referaty ŭsich pawietowych naczalnikoŭ upraŭleńnia Wilnia — Suwałki.

+ **Prywatnaje nawuczańnie.** Niamiecki Oberburhomistr jeszcze raz napaminaje, szto wuczyć prywatnie można tolki majuczy specyalnaje pazwaleńnie. Biez hetaho za prywatnaje wuczeńnie buduć karać.

× **Naruszeńnie taksy.** Na aposznim zasiedańni kamisii dziela prawierki cen razbirali iznoŭ niekolki prypadkoŭ naruszeńnia najwyszejszych cen. Winawajcy apraŭdywalisia tym, szto jany sami płacili bytcym to lisznie wialikije ceny za tawar.

Najwyszejszyje ceny majuć siłu zaŭsiody, nawat tady, kalib tarhoŭcy sami płacili za tawar hetulki-ž, abo i bolej.

× **Licytacija.** Za aposznije try dni adbywałasia pradaża założenych u miestowym lombardzi reczej. „Jak pisze „Wiln. Ztg.“, można było by atrymać wialikszyje ceny, kali-b pradaŭcy nia lisznie śpieszalisia i nie zajaŭlali, szto recz użo prodana, kali jeszcze byli achwotniki dać wialikszuju cenu. Niamieckaja hazeta, nieznajomaja z naszymi «tradycijami», radzić pierad trejcim udaram małatka na moment strymliwacca.

× **Aświatleńnie wulic gazam.** Gazowyje lampy na wulicah papraŭlajuć, i imi buduć skora aświetlać horad i ŭ naczy — ŭ letnije miesiacy ad 9 da 12 hadziny, zimoju — daŭžej. Czaść lamp budzie hareć praz usiu nocz.

× **Skoraja pomacz.** Za toj tydzień miestowaja skoraja pomacz dała ratunak u 81 prypadku. 40 asobam pomacz akazana ŭ pamieszczeńni skoraj pomaczy, a ŭ 41 wypadku wyzywali karetku skoraj pomaczy.

× **Zmahańnie s chwarobaju ahrestu.** Kali ŭ sadzi ŭbaczycie na ahreści biełу nalot (znak „czumy“), treba ŭraz że chworyje kusty wyrubić i spalić, kab ratawać ad zarazy resztu.

× **Niedastaulenyje piśmy.** Czysło niedastaulenych pisiem usio jeszcze uzrastaje.

Pamiaci „Ciotki“.

Zamiest wianku na mahiłu ś. p. Aloizii Kajrysowaj dalej złożena na biełaruskije szkoły:

ad nacz. miestowaj paž. kamandy D. Siemaszki	10.— m.
Razam z raniej złożenymi	751,50 m.

Z USIAHO KRAJU.

Tarhoŭla lesam.

BIEŁASTOK. (W.T.B.). „Bialyst. Ztg.“ danosić, szto handel lesam z Niamieczczynaj, katory ciażka paciarpieŭ ad wajny, adnoŭlen u daŭniejszaj miery.

Hasudastwienymi lesami zawiedywaje ciapier niamiecki lasny urad.

Staryje, pakinutyje ŭ rekach płyty spłaŭlawucca ŭ Niamieczczynu. Pawodłuh mahczymaści wyjaśniajecca, da kaho jany prynaležać, i waładzielcam wydajecca płata za ich.

= Palicija pry Palewoj wul. atkryła patajny brawar. Nałożen aresztt na naczyńnia, cukier i inszyje materjały.

Padobnyje «fabryki» wykryty pry wulicach Kijeŭskaj i Malinaŭcy. Ureszci dźwie zrazu «fabryki» wykryty pry Fabrycznaj wylicy.

Nowy padatak.

BIEŁASTOK. (W.T.B.). Tut zawiedzien ciapier padatak na zabawy. Z usich teatralnych predstaŭleńniaŭ, s kinematohrafoŭ i inszych zabaŭ biaruć zbor. Najmienszy zbor z biletu — 5 fen., najwialikszy—25 fen.

Prykaz hety maje siłu ad 1 lipnia.

Niemcy ab starawierach.

HRODNA. „Grodn. Ztg.“ pisze dasłoŭna hetak:

„U kožnaj wioscy, dzie žywuć czleny «obczestwa» starawieroŭ, pabudawany prastornyje łaźni. Narod nazywaje starawieroŭ «kacapami». U mieżach Suwalskaho okruha jany najbolsz žywuć u wakolicach Sejn. U kožnuju subotu jany myjucca ŭsie razam — mužczyny, žanki i dzieci.“

WIESTKI Z RASIEI.

—s—

Z bramadzkaho žyćcia.

Padaroža Cara u Krym.

Jak kažuć u pieciarburskich prydwornych kruhach, uwieś carski dwor pierebirajecca u Krym. Kažuć, szto jon tam astaniecca da kanca wajny. Pryczyna hetaho — zajawa hłaŭnaho sztabu, szto „paŭnocznuju Palmiru“ treba pryhatawać da abarony. Razam s Carom buduć pierawiezieny bahactwy jaho s Peterhofu i pieciarburskich pałacoŭ na pałudzień.

Treba adznaczyć, szto wiestku hetu treba prynimać wielmi aścierožna. I ŭ spakojnym czasi carskaja siemja ŭ hetym czasi wyježdžała na pałudzień, bo hetaho wymahali dachtary, uważajuczy na stan zdaroŭja carycy.

Jeszcze złodziejstwo.

Jak apawieściŭ rasiejski ministerprezydent Sztyrmer, padazreńnie ŭ rastraci znacznych miestowych sum u Pieciarburzi b. tamtejszym hradonaczalnikam, Draczewskim, asnowano na praŭdziwych faktach. Jaho addajuć pad sud.

Cikawaja tablica.

„Russk. Słowo“ drukuje tablicu cen na hłaŭnyje pradukty ŭ Maskwie, jak jany uzrastali za aposznije 8 miesiacoŭ, i adznaczywaje, szto uzrost cen adbywajecca prohresyŭna. Cena małaka i jajek za hety czas uzrasła na 74%, miasa — na 90%, harodniny — na 63%, drewa i wuhalla — na 47%, obuwi — na 85%, reczy damowaho użytku — na 130%, waŭnianyje wyraby — na 114%, bawaŭnianyje i ilnianyje — na 63%.

Atkinuty prajekt.

PIECIARBURH. (W.T.B.). Hasudarstwienaja Rada 70 proci 43 hałasoŭ adkinuła prajekt nałoha na dachody z wajennych zakazoŭ.

„Juljanna Kriudener rediviva“.

U mižnarodnaj, a asabliwa u anhlickaj pressi nieraz użo adznaczywali, szto charaktar rasiejskaho Cara wielmi padobien da charaktaru starszaho syna Paŭła I, Aleksandra. Niekolki hadoŭ tamu nazad u anhlickim žurnali «XX century and after» nadrukowana była staćcia, ŭ katoraj haworycca ab skłonnaści Cara Mikałaja II da mistycyzmu. Rol, katoruju ihraje ŭ žyćci Mikałaja «starec» Rasputin, wiadoma ŭsim. Kali wieryć zajawam szwedzkich hazet, duszoju rasiejskaho Cara zaŭładała ciapier niejkaja dziŭnaja kabieta, pani Wurobowa. Szwedzkije hazety raŭnujuć jaje z baronessaj Juljannaj Kriudener, wiadomaj pietystkaj, katoraja mieła taki ahramadny ŭpłyŭ na Aleksandra I, szto jon naładziŭ «świaszczenny sajuz», zadzieržaŭszy ŭsielakaje razwiccie palitycznaj myśli, i dawioŭ da bolsz czym 40 hadoŭ panawaŭszaj pa ŭsiej Europi reakcii. Ab Wurobowaj jość zusim mała dyj to nieprawierenych wiedamaściej. Ab jej piszuć, jak ab wielmi nerwowaj kabieci, zusim addanaj mistycyzmu. Wurobowa, z domu Taniejewa, daŭno kinuła swajho muža i žywie wielmi dziŭnym žyćciom. Jana wielmi družyć z wialikaj kniahiniaj Milicaj. Nia budziem paŭtarać usiaho, szto złyje jazyki haworać ab tej družbie: skažem tolki, szto Milica hladzić na jaje zwierchu. Jak wiadoma, Milica, daczka Czornahorskaho karala i žonka wial. kn. Pietra Mikałajewicza, heta, badaj, najbolsz wydatny czlen abszyrnaj siamji Ramanawych. Najbolszy worah jaje — Mikałaj Mikałajewicz, katoramu udałosia nastroić proci Milicy i Cara. Kab nia wy-

nie zasławało. Dyk, ničoha nie kažučy, kažu lokajom (nawat i imiony pamiataju: Aleksandru i Antonu) sklikać usiu babskuju słužbu u kantoru — kantora poboč stajni, dzieŭčaty na zasyŭ chłapcoŭ wiasioła paprybiehali i tut pačałasia rasprawa. Furmany Sciopka i Todar jak adličyli kožnaj pa 50, to ŭsio naładziłosia, choć može azadki schudli, ale małako patłuściełо“. Pan Puščyk raskazywaŭ s humoram, i heta u toj čas traplało usim da pierakonańnia. Hetkije paradki trywali u nas ješče cely hod paśla našaj padarožy u Kijeŭ, a pieramiena na lepšaje, jakaja paśla stałasia, warta taho, kab jaje apisać u asobnym razdzieli.

II: Pałažeńnie sielan.

Światoj swajej pawinnaściu liču apisać pałažeńnie sielan, katoraje u pieršym razdzieli začapiŭ, nawat niespadziewana dla siabie.

Paśla taho, jak my wiarnulisia s Kijewa, da kanca leta byli my ješče doma, h. zn. u Kałatyčach. Pierad pačatkam školnaho hodu pierajechała maja matka razam sa mnoj u Słucak na pastajannaje žyćcio, a baćka pajechaŭ u ulublenaje swajo Grabowa*) u Mozyrski pawiet. Stasunki s wołaściu byli ŭžo na pieradodni woli lepšyje; łahodnymi ich nazwać nia možna (za Cara Mikałaja łahodnaści nie było), a tolki byli bytcym patryarchalnyje. U Grabowie było niekolki sielan-haspadaroŭ, ludziej šanawanych i sprawiadliwych, katoryje byli ŭ zažyłaści s samym panam, — to hetym strymliwałosia krychu strašennuju samawolu namieśnikoŭ. U Kałatyčach-že astaŭsia nieabraničenym uładarom Karol Buhlak, kazali, bankart słaŭnaho(?) Bułharyna, z miejscowych sielan, čeławiek małady, ale złoha charaktaru, — i biazdolniki zawyli.

Pad kaniec zimy źjaŭlajucca pasłancy ad Kałatyckich sielan, molučy u matki majej ratunku. Pieršaj prybyła maładaja, hožaja dziaŭčyna, Kulina, katoruju rozhami prymušali da lubowi; jej pazwolili astacca u Słucku i zara znajšli słužbu, a druhije dastali na ruki niešta kštałtam „žaleznych listoŭ“, kab nichto nia śmieŭ i palcam kranuć až da pryjezdu pani. Aprača hetaho, naročny pasłaniec zawioz list da majho baćki, u katorym pawiedamlałosia, što na Wialikdzień pryjedziem u Kałatyčy.

Tut skažu, što ja pieršy raz bačyŭ ŭpłyŭ ducha nadchadziačaj woli: zamiesta atporu sa starany baćki, nastupiła jaho poŭnaja zhoda parabić ustupki sielanam. Zaprasili na naradu miejscowaho parocha, unijackaho ksiendza Andrejeŭskaho, ułažyli niešta kštałtam konstytucii, i z hetaho času byt našych paddanych na wačach pačaŭ papraŭlacca. Boh daŭ pad rad niekolki uradžajnych hadoŭ, tak što dachody u troje pawialičylisia, nowuju prykupiłosia wiosku (Zapole), i tysiača „duš“ ludziej mieli pracawać na chleb dla maładoha Oldzi, katory siahońnia, pišučy hetyje uspaminy, pawinien prysnacca, što nimaje ani „budnaho chleba“, ani strachi nad haławoj, ani ničoha, aprača kolkich swaich pryjacieloŭ: talis est mutatio rerum!

Ŭ śled paśla hetaho baćka moj probawaŭ ačynšawać swaju wiosku Bubnoŭku (siahońnia ŭłasnaść Felki Čarnockaho); chacia heta spierša nie akazałosia praktyčnym, bo było pieradčasnym, ale siahońniašnije uspaminy Bubnoŭcoŭ čyniać sławu pamiaci daŭniejšaho ichnaho pana.

Rastučy, ja razwiwaŭsia, a pieradamnoj štoraz charašej razściłaŭsia świet: na carskim tronie sieŭ, słaŭnaj pamiaci, Aleksandar II, nastali časy, ab katorych možna skazać, što ludziej nikčemnych jany nia bačyli. Nie stałoby pawietra dla podłych instynktoŭ. Nichaj ciapierašniaje pakaleńnie zazdrościć, što ja na heta hladzieŭ swaimi wačami. Cešć tahočasnaj kijeŭskaj maładzieży, katoraja była demokratyčnaj i „chłopomanskaj“.

(Dalej budzie).

*) Grabowy jość dwa u Mozyrskim pawieci: „Wialikaje“ — kališ Obuchowičou i „Małoje“ — kališ Radziwiłłou. Wodka — starka, katoruju pradajuć Korkozowičy, pachodzić z Radziwiłłouskaho Grabowa.) (Pryhis. autora).

puścić s swaich ruk możnaści kirawać chodam usiej hasudarstwienaj maszyny, Milica skarystała z Wurobowaj. Hetym dwom kabietam supolnymi siłami i ŭdałosia ŭhawaryć Caru, bytcym jamu zahadana Boham wialikaja misija. Woś, heta dumka i zaŭładała ŭsiej duszoju Cara i nie daje jamu ćwiaroza i spakojna hladzieć na suczasnaje pałažeńnie. Tak, ci hetak, ludzi, katoryje scczać za rasiejskimi sprawami, hladziać na Wurobowu, jak na niezwyczajnuju siłu, uważajuczy, szto ciapier jeszcze nielha piaroczyć, jak adabjecca jaje ŭpłyŭ na doli Rasiei.

Kala wajny.

Na Kaukaskim fronci.

KONSTANTYNOPOL. (W.T.B.). *Tureckaje apawiesszczeńnie.* Rasiejskaje wojsko, katoraje praz pałudziennuju Persiju ŭwarwałosia ŭ Messopotamiju, spatkałosia pry Chankinie z naszym wojskam. My adkinuli rasiejcoŭ nazad, uziali 57 pałonnych, zdabyli bomby i kazackije piki. Worahi stracili kala 800 dusz.

Na Kaŭkaskim fronci my padyjszli da Aszkale, dzie naszy sałdaty sztykami wybili worahoŭ z ich pazycij na linii ŭdoŭżki 14 kilometroŭ. Straty worahoŭ — kala 1000 dusz, u tym 67 pałonnych. My zaniali horny chybiet Majran. Pry hetym u naszy ruki papali dźwie skorastrelnyje harmaty, adna skrynia s patronami, wialikaje czysło hranat, adzin kulemiot.

Rasiejcy u Francii.

Specyalnyje karespandenty pieciarburskich i maskoŭskich hazet danosiać s Paryża, szto pry rasiejskim ekspedycyjnym korpusie u Francii znachodzicca 350 aficeroŭ. Kali heta cyfra — praŭdziwaja, treba liczyć, szto ŭwieś rasiejski ekspedycyjny korpus składajecca z 17—18 tysiacz dusz, znaczyć, kala adnej dywizii. Kali-b jon składaŭsia nawat z najlepszych sałdatoŭ, dyk usio roŭna hetkaja małaja źmienia ludziej nijakaj wahi u wajnie mieć nia budzie.

„Bankietujuć."

RYM. (W.T.B.). Siudy pryjechali predstaŭniki rasiejskaj Dumy. Na ich cześć rasiejskaje pasolstwo ustroiło bankiet, na katorym byli czleny italjanskaho prawicielstwa i dyplomaty sajužnikoŭ.

«Wiasiołaja» Ryha.

APARANDA. Pryjeżżyje z Ryhi żychary neutralnych dzierżaŭ apawiedajuć ab ryskim życci hetak:

U horadzi poŭna aficeroŭ, katoryje tamaka szalejuć. Szto-dzień najeżdżajuć s Pieciarburha „damy s paŭświetu", katoryje i panujuć nad horadam. Wenerycznyje chwaroby szyracca niepamierna, i chworych— biaz liku. Żanki miejscowych życharoŭ czasta natykajucca na abidy ad aficeroŭ, katoryje pazwalajuć sabie rabić dzikije reczy.

Z usiaho świetu.

—:—

«Pryjacieli» Dmowskaho morać palakoŭ hoładam.

BERLIN. (W.T.B.). Użo mnoha miesiacoŭ amerykanskaja kamisija dzieła pomaczy starajecca dabicca ad Anhlii pazwaleńnia na padwoz u zaniatyje niemcami ziemli spażyŭnych praduktoŭ. Pry pomaczy asobnych padpaliwacielnych kamand maskali, adstupajuczy, znisztażali ŭsie spażyŭnyje pradukty miejscowych życharoŭ. Niamiecki urad prabawaŭ pamahczy hetaj sprawi, dajuczy anhliczanam takijeż zawiereńnia ab padwożenych praduktach, jakije dadzieny ŭ paŭnocznaj Francii: praduktoŭ hetych nia buduć rekwizawać, dawać ich buduć tolki dla miejscowych życharoŭ praz miejscowyje kamitety razam s predstaŭnikami amerykanskaj kamisii dzieła pomaczy. Nie zhadżajuczysia na hetyje zusim sprawiedliwyje warunki, katoryje mieli na mеci karyść miejscowych życharoŭ i dać pomacz czym skarej, anhlickaje ministerstwo zahranicznych spraŭ, biez kanca zaciahiwaŭszaje hetu sprawu (niamieckije warunki byli dawiedzieny da jaho wiedama 21 lutaho!), dało atkaz tolki 10 maja i pastawiło swaje wymohi, katoryje raźbili ŭwieś plan. Staŭlajeczy ciapier hetkije wymohi, Anhlija pakazała, szto jana nia choczе dapuścić pomaczy narodu. Wina ŭ niedaczy lażyć tolki na Anhlii.

Pryhawor nad Kramarżem.

PRAHA. Karol Kramarż, haława mładoczechoŭ i adzin z baćkoŭ «neosławizmu», zasudżen za zdradu hasudarstwa na śmierć na szybienicy.

Śmierć Juanszykaja.

PEKIN. (W.T.B). Kitajski prezydent, Juanszykaj, pamier ad uremii. Wiceprezydent pryniaŭ da czasu pawinnaści prezydenta.

TEŁEHRAMY.

Śmierć anhlickaho hłaunakamandujuczaho.

LONDYN. (W.T.B.). 6/VI. *Oficyalna.* Hłaŭnakamandujuczyj wialikaho fłotu apawiesszczaje:

Z wialikim żalem jon pawinien padać wiedamaść, szto wajenny parachod «Hampshire», na katorym płyŭ u Rasieju lord Kitczener z swaim sztabam, zatanuŭ u tuju nocz ad miny czy padwodnaj łodki na ŭschodzi ad Orknejskich astrawoŭ. More było burnaje, i chacia ŭraz że byli zrobleny adpawiednyje kroki, kab akazać pomacz, mała nadziei, kab kaho koleczy ŭdałosia wyratawać.

Horacio Herbert Kitczener of Kartum, baron i wikont, radziŭsia 24 czerwienia 1850 hodu. Jon byŭ dabrawolcam u francuskaj armii ŭ 1870—1871 hadoch. Paśla byŭ wajennym inżenieram i topografom u Palestyni, Anatolii i na Kipry. U 1872 hadu pastupiŭ u ehipieckuju armiju. U 1892 hadu — jon użo hieneralleitenant i hieneralissimus. Jaho pabieda ŭ Sudani nad Mahdi daje jamu tytuł lorda of Kartum i honorowy padarak — 30 tysiacz funtoŭ sterlingoŭ. Jak naczalnik hieneralnaho sztabu ŭ czasi burskaj wajny, jon udaczna zakonczyŭ jaje i atrymaŭ nacyonalnuju nahradu — 50 tys. funtoŭ ster. Ad 1902 da 1909 hodu byŭ hłaŭnakamandujuczym u Indii i feldmarszałkam, paśla — hieneralnym konsułam u Kairy. Mieŭ sumnuju sławu złoha czeławieka: zahadaŭ wykapać cieła Mahdi, adarwać jamu haławu i kinuć u reku. U pałudziennaj Afrycy orhanizawaŭ koncentracyjnyje tabory. Wiadomy pad prozwiszczem „abdurmanskaho miaśnika".

BERLIN. (W.T.B.). Lorda Kitczenera «Berl. Tageblatt» nazywaje jadynym czeławiekam u Anhlii, katory mieŭ pawahu u wajennych sprawach. Śmierć jaho—wielmi ciażkaja utrata dla anhliczan, chacia, jak czeławiek, jon nie zasłużyŭ wialikaj paszany.

«Voss. Ztg.» nazywaje jaho predstaŭnikam typu anhliczanina z usimi dobrymi i błahimi rysami.

LONDYN. (W.T.B.). Lord Kitczener jechaŭ u Rasieju pa zahadu karala i prawicielstwa. Jon pawinien byŭ tam wypaŭnić ważnyje wajennyje i finansowyje zadaczy. Pry im byŭ jaho asabisty sztab i predstaŭniki inżeniernaho i druhich wajenna-technicznych addziełoŭ.

AMSTERDAM. (W.T.B.). U Londyni wiestka ab śmierci Feldmarszałka wyzwała straszennie ciażkaje ŭrażeńnie. Hazety nazywajuć jaho śmierć nacyonalnaj katastrofaj. Aficery nosiać pa im praz tydzień żałobu.

Kitczener jechaŭ na pancyrnym krejsery „Hampshire", jomkaściu 11.020 tonn, s szybkaściu chodu — 23 marskije mili ŭ hadzinu; na im było 650 dusz matrosaŭ.

Wialikaja marskaja bitwa.

LONDYN. (W.T.B.). S pamiż aficeroŭ pahibli ŭ marskoj bitwie try kontr-admirały i 330 inszych aficeroŭ. Ranieny 24.

BERLIN. (W.T.B.). S szaści u tanuŭszych anhlickich parachodaŭ niamiecki fłot wyratawaŭ 177 matrosoŭ i aficeroŭ, katoryje pawodłuh wajenna-marskich zakonaŭ liczacca pałonnymi.

LONDYN. (W.T.B.). Karol Georg pasłaŭ hłaŭnakamandujuczamu admirału Jeliko hetkuju telehramu:

„Ja szkaduju straty hetkaho znacznaho czysła adważnych ludziej, ale jeszcze bolsz szkaduju, szto worahi paśpieli ŭciaczy pierad kancom bitwy".

BERLIN. (W.T.B.). Kancler s pryczyny bitwy skazaŭ u Reichstagu miż inszym hetak:

„My wiedajem, szto hetaj bitwaj Anhlija nie zwajowana, ale jana dla nas—zapawiedź tej buduczyny, kali Niamieczczyna budzie na mory roŭnapraŭnaj z druhimi".

Pałażeńnie u Hrecii.

Blokada Hrecii.

BERN. (W.T.B.). Z Sałonik danosiać: sajuźniki apawieścili ŭczora ab blokadzi bierahoŭ Hrecii.

Haspadarka sajuźnikoŭ.

SAŁONIKI. (W.T.B.). Sajuźniki abjawili horad na wajennym pałażeńni. Usim hreckim czynoŭnikam i naczalniku żandarmoŭ zahadana wyjechać u 24 hadziny.

U Hreckaj stalicy.

PARYŻ. (W.T.B.). Hazety danosiać z Afin, szto pałażeńnie Hreckaj stalicy — krytycznaje. Orhany Wenizelosa napadajuć na prawicielstwo. Sam Wenizelos u swajej staćci winawacić hieneralny sztab u tym, szto prawicielstwo, apirajuczysia na armiju, chocze zaduszyć nacyonalnyje damahańnia narodu.

Kaniec palityki Wenizelosa.

PIECIARCURH. P.T.A. danosić s Pireju, szto hreckaje prawicielstwo pastanawiło abjawić usiu staronku na wajennym pałażeńni i aresztawać Wenizelosa i jaho adnadumcoŭ.

Za wajnu.

Nowy wajenny kredyt.

BERLIN. (W.T.B.). Rejchstag pryniaŭ nowy wajenny kredyt na 12 miljardoŭ marak proci hałasoŭ partii socyał demakratycznaj rabotnickaj jednaści.

Proci wajny.

Wilson maŭczyć.

BERLIN. (W.T.B.). Hasudarstwieny kancler skazaŭ u Reichstaga miż inszym hetak:

„Ab mirnym pasrednictwie Wilsona ja czytaŭ. Dahetul jon nie skazaŭ nam niwodnaho słowa, znaczyć, heta sprawa ciapier nia maje wahi".

Miżnarodny rabotnicki ruch.

Demonstracija u Pieciarburzi.

SZTOKHOLM. U Wyborhskim kwartali byli wialikije piezparadki. Rabotniki ustoili wialikuju demonstraciju s czyrwonymi sztandarami i rewolucyjnymi pieśniami. «Birż. Wiedom.» piszuć, szto palicija prymuszena była strelać spiersza ŭ pawietra, a paśla ŭ ludziej. Jość mnoha ranienych.

Zakryćcie rabotnickaj hazety.

BERN. (W.T.B.). Paryżskaja rabotnickaja hazeta «L'Oeuvre» zakryta na niewiadomy czas.

Ab pomacz rabotnikam.

BERLIN. (W.T.B.). Pry razhladzi biudżeta ministerstwa ŭnutrenych spraŭ pryniaty rezolycii, katoryje żadajuć paddzieżki dla rabotnikoŭ, szto cierpiać s pryczy niedachwatki syrych materjałow.

Dostup nialetnim.

BERLIN. (W.T.B.). Reichstag pryniaŭ prajekt zakona, pawodłuh katoraho i nialetnije rabotniki majuć dostup na takije prafesyonalnyje schodki, katoryje razhledajuć sprawy pawyszeńnia płaty i warunki raboty.

Niezdawolstwa rabotnikoŭ.

CHRYSTYANIJA. (W.T.B.). Parlament pryniaŭ siahońnia proci hałasoŭ socyał-demokratoŭ prymusowaść pasrednickaho suda pry niedarazumieńniach z rabotnikami S pryczyny hetaj pastanowy rabotniki pastanawili spynić usie raboty — nia tolki prywatnyje, ale i hasudarstwienyje i hramadzianskije.

Drukawana u drukarni M. Kuchty. Wydawiectwo «Homan». Redaktar W. Łastoŭski.